

trawny były duże, że nie można było wykone-
 nąć chleba do starości 400gr. rupa, woda trane
 puzgdy nie stały, kto nie wyrobił woski
 Muskałsiny w stajni ciemnej i brudnej wilgot-
 nej i zimnej. Białe okrycia miały do połowy
 kosały i kałsiny nowe. Fasole była do 1% więcej
 Obchodem się władze było również zależało
 od indywidualnych osobowości, jeden (obchodzieł)
 się od innych się brukał, drugi (obchodzieł)
 Nowicki z żoną i Rodalys do Yauwa jako Smar-
 dza 15 marca 1941 roku tam byłam ^{do 28} września tam-
 że ~~zamieszkała~~ do Smarska na Łobuzisko Skitich
 na którym pracowała do 21 czerwca 1941 roku
 do rozbicia wojny Sowiecko-Niemieckiej.

Smar. Łobuzisko Skitich 22 czerwca 1941 roku
 zrobiła wycieczkę do Rosji, przed Niemcami
Poroga była nie dotkniętą bo idąc przez
 nie wykonywała i sadio na drodze, strzegąc
 i od Roswoja. Marsrutka była Smar.

do Łobos-Nowe przeszedł drogą odbytej był
bardzo daleko, a przejechał 20 dni. Obchodzenie się
Kamionką było nie lada, było nieunikniętym już iść
z przetrzeźwienia i wyczerpania, sił, co się widać psami
kobiety, było to straszne. W Łobos-Nowy i Ładawki
na kolei i wyjechał do Staro-Bielska tam był
tam był od 15 lipca 1941 roku do 5 września. Wyjechał
tam 5 września do Łoska i tam mieszkał do Wojaka
Polskiego 20 września 1941 roku. W mieście walczył
w oddziale 5 września. W Staro-Bielsku, a do Łoska
Polskiej w Łosku 20 września.

Razem z innymi można powiedzieć że było
ile, pod względem straszenia, wyczerpania,
i odwieży i ciężki.

J. M. M.